



GAZETA ZOLNIERZA

Nr 244.

SOBOTA, 27 PAZDZIERNIKA 1945.

ROK I.

BARI, 27.X. (ANSA) -- W miejscowości San Ferdinando (w pobliżu Barletta) nieznani sprawcy usiłovali podpaść siedzibę byłych żołnierzy i powracających z niewoli, oblewając benzyną bramę i powodując pożar, który jednak został ugaszony. Powracający z niewoli, podejrzewając, że sprawcami tego są komuniści, zaatakowali siedzibę partii komunistycznej, zrywając czerwoną chorągiew z sierpem i młotem.

„Głód i nędza mogą spowodować w Europie więcej strat, niż... bomba atomowa”

„Zaostrzony kurs”

(Red.). — Zwracaliśmy już uwagę na zapowiedzi „zaostrzenia kursu” — przez władze sowieckie w Polsce — podobnie zresztą jak i w innych krajach pod okupacją rosyjskich wojsk. Widowym tego znakiem było zwiększenie oddziałów sowieckich w Polsce i przejęcie przez nie faktycznej władzy.

W ślad za tym pojawiły się wiadomości o tym, że tak zwany „rząd warszawski” przystąpił do likwidacji oddziałów, ukrywających się w lasach. Ludzie ci chronili się przed prześladowaniami politycznymi — wiadomo bowiem było z gorzkiego doświadczenia, że sam fakt należenia do Armii Krajowej stanowił w oczach władz sowieckich przestępstwo i powód do aresztowania, zesłania w głąb Rosji, czy nawet rozstrzelania.

Depesze, pochodzące ze źródeł tak zwanego „rządu warszawskiego”, podały wiadomość o złożeniu broni przez 10 tysięcy żołnierzy Armii Krajowej w Krakowie i nieokreślonej liczbowo grupy na Pomorzu. Zapowiada się jednocześnie dalszą energiczną akcję.

Jakkolwiek propaganda sowiecka stara się scigać obecnie ludzi — przedstawić światu, jako reakcjonistów, faszystów, antysemitów, trzeba powiedzieć, że forsowanie tego poglądu nie zawsze udaje się. Korespondenci oceniają słusznie wypadki w Polsce, jako przystąpienie do generalnej likwidacji wszelkiej opozycji przeciw tak zwanemu „rządowi” Bieruta.

Nie ulega wątpliwości, że przy okazji tej „czystki” nastąpi również rozgrywka z opozycją polityczną w ścisłym znaczeniu tego słowa. Zdaje się nie nadarmo Mikołajczyk, który usiłował wytworzyć własne stronnictwo ludowe wysłany został czy też wyjechał z własnej inicjatywy do Kanady.

Korespondenci anglosascy, z rzadka naogół interesujący się ostatnio zagadnieniami polskimi — nie mówiąc o tych, którzy ograniczają się do przytaczania wiadomości, podanych przez tak zwany „rząd warszawski” — zaczęli mówić otwarcie o reżimie terroru, jaki panuje w Polsce.

Znamienna jest bardzo depesza agencji „Associated Press”, stwierdzająca, że ostateczny obóz koncentracyjny w Oświęcimiu został na nowo uruchomiony — tym razem przez okupację sowiecką. Władze obozowe zmieniły się więc — więźniowie, których się tam zamyka, są ci sami — Polacy.

Inny korespondent donosi o zamordowaniu 60 do 80 tysięcy Polaków ze względów politycznych — skazani na śmierć byli przeciwnikami tak zwanego „rządu warszawskiego”.

Wreszcie jedna z depesz wyjaśnia dlaczego przez czas pewien nie napływali z Polski wiadomości o dalszych aresztowaniach. Mówiono nawet o „złotym kursie” w Polsce. Zdaje się rzeczywiście, że jakiś czas NKWD ograniczyła się do nočných, potajemnych aresztowań. Ważniejsze jest jednak

(Ciąg dalszy na str. 4-ej).

Przemówienie min. Bevina w Izbie Gmin

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Minister Bevin przemawiając w Izbie Gmin o warunkach, panujących w Europie ostrzegł, że głód i nędza, jakie grożą krajom europejskim, mogą spowodować więcej strat, niż działo, a nawet bomba atomowa. Debata toczyła się na temat osób przesiedlonych, ze specjalnym naciskiem na stosunki panujące w Europie wschodniej.

Minister Bevin mówił m. in.: — „Dziś Europa cierpi na dwa rodzaje głodu. Jednym z nich jest głód fizyczny. Ale słyszałem też wielokrotnie, że zaciemnienie nad Europą stwarza wielki głód duchowy, czasem nawet dotkliwszy od głodu fizycznego. Gdyby innym krajom można było dać tak wolny i nieskrępowany parlament, jak ten i gdyby ludność mogła wyrazić się swobodnie, wówczas moglibyśmy stworzyć lepszy świat na przyszłość”.

„Okolo 6 tygodni byłem zdania, że mimo pewnych określonych kroków, która poczyniliśmy i wszelkich podję-

tych środków, znajdujemy się w obliczu niebezpieczeństwa zarazy w Europie, w czasie tej zimy. Podkreślałem to i wobec rządów innych państw że można utworzyć zapórę dla poruszenia się Niemców, ale nie można zamknąć Niemiec. Nikt nie może zapobiec rozszerzaniu się zarazy za pomocą wytyczenia granicy, czy postawienia straży wojskowej”.

Mówiąc o deportacjach Niemców, (Ciąg dalszy na str. 4-ej).

„Harmoniina współpraca”

BERLIN, 27. X. (Reuter) — Francja i Stany Zjednoczone zaprotestowały przeciw artykule, jakie ukazały się w dziennikach niemieckich, wychodzących w sowieckiej strefie okupacyjnej w Niemczech. Artykuły te miały na celu wpojenie przekonania, że braki żywnościowe w Berlinie są wynikiem niewywiązania się mocarstw zachodnich ze swych zobowiązań.

Kto oskarża — Kto winien i dlaczego „współczucie”?

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Filozof i matematyk brytyjski lord Bertrand Russell ogłosił w dzienniku „Times” artykuł, w którym oskarża gwałtownie Związek Sowiecki i Polskę o celowe mordowanie milionów Niemców, których masowo się deportuje. Lord Russell zapytuje między

innymi: „Czy możemy ten sam czyn nazwać przestępstwem, jeżeli dokonają go nasi wrogowie w czasie wojny i uważać go za nadający się do usprawiedliwienia i za dopuszczalne rozwiązanie społeczne, jeżeli robią to na siłę sojusznicy w czasach pokojowych”.

(Do pełnego oburzenia artykułu lorda Russella możemy dodać dwie krótkie uwagi. Po pierwsze, współczucie dla Niemców, którzy wytyępiłi miliony ludzi w całej Europie a szczególnie w Polsce jest nie bardzo na miejscu, ponieważ nie ulega wątpliwości, że cały naród niemiecki jest współodpowiedzialny za zbrodnie Hitlera. Po drugie, należy przypomnieć, że ten „rząd”, na który Russell tak się oburza, nie jest prawowitą reprezentacją Narodu Polskiego. Ten tak zwany „rząd” został Polakom narzucony przy czym współdziałał bardzo wybitnie rząd rodaków lorda Russella).

Hiszpański rząd republikanski przenosi się do Francji?

MEKSYK, 27. X. (Reuter) — Członkowie hiszpańskiego rządu republikanckiego na uchodźstwie przypotowują posiedzenie parlamentu na dzień 7. listopada. Nie chcą oni potwierdzić ani zaprzeczyć ogłoszonej niedawno wiadomości, wedle której meksykański okręt „Tabasco” przygotowuje się w Veracruz do wyjazdu do Europy i że na pokładzie jego ma wyjechać rząd hiszpański. Zapytany w tej sprawie minister spraw zagranicznych, De Los Rios powiedział jedynie, że rząd spodziewa się po zebraniu parlamentu przenieść się „gdzieś bliżej Hiszpanii”, ale dodał, że dokładne miejsce nie zostało ustalone. Wymieniono — wprawdzie Francję, jako przyszłą rezydencję rządu republikanckiego, ale rząd francuski nie upoważnił dotychczas hiszpańskich polityków do wyjazdu.

Rząd republikancki wydał oświadczenie, oskarżające rząd gen. Franco o brak demokracji w Hiszpanii.

Śladami „Gestapo”

Nielegalny „rząd warszawski” utworzył obóz koncentracyjny w Oswiecimiu

LONDYN, 27.X. (AP) — Korespondent agencji „Associated Press” donosi, że dawny obóz koncentracyjny w Oświęcimiu, został ponownie otwarty, tym razem przez władze nielegalnego „rządu polskiego”. Prasa amerykańska donosi, że w całej Polsce panuje reżim terroru i że uśmiercono już 60 — 80 tysięcy obywateli „podejrzanych” — t.j. przeciwników obecnego t.zw. rządu, opanowanego przez komunistów. Tajna policja otrzymała polecenie likwidacji opozycji.

Podajacy te wiadomości korespondent amerykański stwierdza, że mógł je przekazać dopiero po wyjeździe z Warszawy, ponieważ nie odważył się wysłać ich do swych dzienników, przebywając w Polsce.

Inne dzienniki amerykańskie doniosły, że Bierut zapowiedział kategoryczny sprzeciw wobec planu międzynarodowej kontroli nad wyborami w Kraju.

„Reżim terroru, jakiego nie znała Rumunia!”

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Dr Juliusz Maniu, stary przewodca rumuńskiej partii narodowo-chłopskiej, udzielił wywiadu prasowego, który dotarł niedawno do Londynu. Wywiad ten udzielony został we wrześniu. Maniu powiedział, że „rząd Piotra Grozy stosuje reżim terroru, jakiego nie znała dotychczas historia

Rumunii. Rząd obecny utrzymuje się przy władzy tylko dzięki uzbrojonym gwardiom, cenzurze i terrorowi. — Rząd ten stworzył obozy koncentracyjne dla wszystkich swych przestępców politycznych a więźnienia są pełne obecnie członków partii narodowo-chłopskiej i narodowo liberalnej. Prawa nie istnieją. Nawet te rozporządzenia, które wydał komunistyczny ministrowie, nie zostały wprowadzone w życie”.

UNRRA nad brzegiem przepaści

LONDYN, 27.X. (Reuter) — Zastępca przewodniczącego UNRRA, p. J. Jackson oświadczył na konferencji prasowej, że UNRRA znajduje się w obliczu bardzo poważnego kryzysu a nawet nad brzegiem przepaści. Fundusze jakimi dysponuje organizacja, wystarczą jedynie do początków stycznia.

Abetz aresztowany

PARYŻ, 27. X. (Reuter) — Otto Abetz, były ambasador niemiecki przy rządzie Vichy, został aresztowany we francuskiej strefie okupacyjnej w Niemczech w pobliżu granicy szwajcarskiej.

Na kanwie historii

Prawdomówny Komisarz

„Związek Sowiecki nie ma zwyczaju gwałcić swoich własnych zobowiązań” — oświadczył na konferencji prasowej w Londynie w październiku br. ludowy komisarz spraw zagranicznych ZSRR tow. W. M. Mołotow. Jako uzupełnienie tej złotej myśli dodał on jeszcze: „My, t. j. naród sowiecki, my ślimy, że układ, raz podpisany, powinien być wykonywany”.

W marcu 1918 r. Nadzwyczajny IV Zjazd Sowietów zatwierdził układ pokojowy z Niemcami i Austrią, podpisany uprzednio w Brześciu n/Bugiem przez delegację rosyjską pod przewodnictwem Lwa Trockiego. Kiedy jednak państwa centralne zostały zmuszone do kapitulacji przed siłami sojuszu ników zachodnich, natychmiast, bo już 13 listopada 1918 r. Rosja bolszewicka jednostronnie zerwała traktat brzeski. Co więcej, zgodnie z wyrobną już taktyką cynicznego przeobrażenia najoocywistszej rzeczywistości, Rada Komisarzy Ludowych, na której czele stał wówczas Włodzimierz Ulianow - Lenin, poczęła traktować dążenia niepodległościowe poszczególnych narodów, jako zamaskowane knowania imperializmu niemieckiego, przygotowującego sobie pole do rewanzu za przegraną wojnę.

Do narodów, służących interesom niemieckim, zaliczyli bolszewicy m.in. Litwę, unikając świadomie dokładniejszego wżerzenia w istotę zagadnienia. Fakt zależności Litewskiej Rady Narodowej, t.zw. Taryby od polityki berlińskiej, podczas trudnych miesięcy końca wojny był dla komunistów dowodem wystarczającym, bo wygodnym. Jaki zaś był istotny nastrój narodu litewskiego i jego prawdziwe dążenia oraz cele, tego przewodcy rewolucji październikowej nie brali pod uwagę, gdyż to także było... wygodne.

Już w grudniu 1918 r. agenci bolszewicy, działający pod nazwą Komunistycznej Partii Litwy i Białorusi, ogłosili w Wilnie utworzenie Litewskiej Sowieckiej Republiki. Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy uznał natychmiast jej „niezawisłość”, — dla potwierdzenia zaś tezę „niezawisłości” wspomniany komitet wydał ukaz o włączeniu do „Litwy” dawnych gubernij wileńskiej i kowieńskiej.

Okazało się jednak bardzo szybko, że tak „spontanizmie i niezależnie” ustanowiona władza nie ma najmniejszego oparcia w społeczeństwie i że dopiero jej zlikwidowanie stało się początkiem rzeczywistej niepodległości.

Jakkolwiek w/g opinii urzędowych kół moskiewskich Republika Litewska była kierowana przez skrajnie czynnik reakcyjny - nacjonalistyczne, bolszewicy nie wahali się bynajmniej — przed zawarciem szeregu umów międzynarodowych z takim właśnie rządem.

12 lipca 1920 r. zawarty został traktat pokojowy, na mocy którego Rosja sowiecka uznawała niepodległość państwa litewskiego, a ponadto obie strony zobowiązywały się do niemieszania w sprawy wewnętrzne partnera.

28 września 1926 r. został podpisany pakt sowiecko - litewski o nieagresji i pokojowym rozstrzygnięciu spraw spornych. Pakt ten w r. 1934 na wniosek rządu sowieckiego został przedłużony na lat 10 (wyraźnie: dziećć), t.j. do roku 1944... W międzyczasie obie strony ratyfikowały sporo traktatów i układów drugorzędnej znaczenia.

Tymczasem jednak komunizm przygotowywał się do podjęcia nowej wyprawy na Europę, rozwijając równocześnie umiejętną i wrzaskliwą propagandę w kierunku wytwarzania

przekonania o pokojowości polityki Moskwy i podległego jej Kominternu. Ignorancja i naiwność Europy zachodniej w zakresie spraw rosyjskich, jakkolwiek już w przeszłości była niejednokrotnie źródłem poważnych klęsk i niepowodzeń, raz jeszcze ułatwiła podstępna praca bolszewickich agentów. Toteż pakt sowiecko - niemiecki z sierpnia 1939 r. był dla t.zw. demokracji zachodnich poważnym zaskoczeniem. Skutki tego porozumienia dwóch totalistycznych ustrojów, ożywionych jednakową chęcią gwałtu i grabieży, odczuli najdotkliwiej ich sąsiedzi — m. in. Litwa.

Po nowej okupacji

Konflikt między ludowcami a komunistami

LONDYN, 25. X. — Polski korespondent donosi: „Dziennik Polski i Dziennik Zolnierza” w artykule p.t. „Po nowej okupacji Polski” pisze między innymi:

„Mocarstwa zachodnie nie zajęły dotąd w tej sprawie żadnego stanowiska i zostały całkowicie zaskoczone. Oczekują one informacji od swoich przedstawicieli dyplomatycznych, a stanowisko dyplomatyczne rządu brytyjskiego zostanie prawdopodobnie sformułowane w parlamencie, gdzie przewidziana jest interpelacja członków.

Tłumaczenie okupacji względami bezpieczeństwa wydaje się niewystarczające, gdyż zakładając całkowitą nieudolność milicji i wojsk Zymierskiego dla likwidowania bandytyzmu wystarcząby ekspedycje karne jednostek sowieckich, stacjonowanych w Rzeszy a nie jest potrzebne pokrywanie całej Polski siecią garnizonów sowieckich. W niektórych kątach londyńskich sowieckie posunięcia wojskowe są tłumaczone wielkimi przegrupowaniami armii sowieckiej. W szczególności w Austrii znajduje się do miliona żołnierzy sowieckich.

Według innych doniesień okupacja sowiecka Polski łączy się z sytuacją polityczną kraju. Opozycja w kraju wzmacnia się, a przy braku wolności politycznych przybiera duże rozmiary. Stanowisko komunistów w społeczeństwie jest zachwiane.

Wzmocnienie garnizonów sowieckich w Polsce zbiegło się z trzema wydarzeniami. Po pierwsze minął termin rejestracji b. żołnierzy Armii Krajowej. Rejestracja ta dała małe rezultaty. Po drugie ogłoszono dekret o przymusowej służbie pracy. Wywołał on zaniepokojenie w społeczeństwie, które obawiało się zsyłania na pracę do Rosji. Po trzecie Mikołajczyk wyjechał do Kanady na konferencję żywnościową. Ostatnio Mikołajczyk zmierzał do odrodzenia ruchu ludowego, czego rezultatem byłby upadek wpływów komunistycznych na wsł.

Wśród Polaków zagranicą wiadomość o ponownej okupacji sowieckiej wywołała olbrzymie poruszenie, szczególnie wśród zwolenników nielegalnego „rządu” warszawskiego, i tych niekomunistycznych czynników, które zdecydowały się współpracować z nowym reżimem.

Zwraca się uwagę na następujące fakty: Po pierwsze, nielegalny „rząd” warszawski, zawierając umowę z Rokossowskim, przyjął na siebie wobec zagranicy odpowiedzialność za nową okupację Polski. Po drugie, nielegalny „rząd” warszawski zapewniał do ostatniej chwili, że Rosjanie wycofają się z Polski. Po trzecie, nigdy nie u-

Pochłanianie nadbałtyckiej republiki przez zabobczy imperializm sowiecki rozpoczęło się zresztą w sposób niepozbawiony pewnej oryginalności. Moskwa bowiem wystąpiła w roli dobroczyńcy, który wynagradza słabszemu krajowi krzywdy, wyrządzone mu przez... imperialistów pańskiej Polski. Wstęp do układu, podpisanego w Moskwie dn. 10 października 1939 r., — brzmiał:

„Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Prezydent Republiki Litewskiej... przekonani, iż w interesie obu układających się stron leży dokładne określenie warunków zagwarantowania

wzajemnego bezpieczeństwa oraz słusznego rozstrzygnięcia zagadnienia, do którego przynależności państwowej miasta Wilna i okolicy wileńskiego, oderwanych bezprawnie przez Polskę...” etc.

Artykuł zaś pierwszy postanawiał: „Dla wzmocnienia przyjaźni między ZSRR i Litwą miasto Wilno i okolicy wileński zostają przekazane przez Związek Sowiecki republice Litewskiej celem włączenia do państwowego terytorium Litwy...”.

Wynik tych „wspaniałomyślnych i bezinteresownych” gestów? — W czerwcu 1940 r. armia czerwona okupowała Litwę...

W lipcu 1945 r. na odprawie, zwołanej przez generalissimusa Stalina w Poczdamie, żaden z „realistycznych” polityków anglosaskich nie ośmielił się poruszyć otwarcie sprawy trzech republik nadbałtyckich — Litwy, Łotwy i Estonii, okupowanych bezprawnie przez Związek Sowiecki.

Może onieśmielał ich lłyszczący mundur czerwonego dyktatora lub nie pokoiły barczyste postacie strzegących go NKWD-zistów? — Niewiadomo.

W każdym razie pomimo poczdamskiego milczenia pozostaje niezbity fakt, że bez niepodległości narodów Międzymorza — wśród nich oczywiście i narodu litewskiego — pokój w Europie jest nieosiągalny.

Paweł de Laval.

Walka o naftę Srodkowego Wschodu

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Harold L. Ickes amerykański minister spraw wewnętrznych i administrator spraw nafty spotka się z brytyjskim ministrem źródeł energii Shinwellem i brytyjskim ministrem skarbu Daltonem, aby omówić sprawę umowy amerykańsko - brytyjskiej o naftę na Srodkowym Wschodzie.

Ickes powiedział, że jeśli uda się zawrzeć umowę, będą zaproszone na naradę także inne narody. Wyraził on wątpliwość, aby Ameryka oddała swoje zapasy nafty do dyspozycji organizacji Narodów Zjednoczonych.

Nafta amerykańska jest własnością prywatną i państwo nią nie dysponuje. Społeczeństwo sprzeciwia się nawet kontroli rządu nad przemysłem naftowym. Amerykańskie zapasy nafty oblicza się na 14 lat. Wkrótce więc Stany Zjednoczone, podobnie jak Związek Sowiecki, będą musiały przywozić naftę, a potęgami w świecie naftowym staną się państwa Srodkowego Wschodu.

„Times” pisze: „Konferencja brytyjsko - amerykańska będzie zajmowała się tylko naftą na Srodkowym Wschodzie, gdzie z jej powodu grozi konflikt dyplomatyczny między trzema konkurentami: Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Związkiem Sowieckim. Wielka Brytania gotowa zawrzeć umowę ze Stanami Zjednoczonymi, zanim Iran, który obecnie odłożył wszelkie pertraktacje o koncesje naftowe na czas powojenny, aby nie stać się kością niezgody między wielkimi mocarstwami, otworzy drzwi dla kom koncesji”.

KTO ZECHCIAŁBY wykonać odpisy w języku polskim, niemieckim, albo angielskim za dobrą zapłatą, ewent. w czasie wolnym.

KTO CHCIAŁBY dziennie przez kilka godzin tłumaczyć z j. niemieckiego na polski wzgl. na angielski. Zgłoszenia proszę przesyłać do POLISH FORCES — CMF 262.

Za, i... przeciw centralnemu rządowi w Niemczech

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Lord Vansittart nany wróg prusactwa powiedział w Izbie Gmin: „Nie życzymy sobie powstania silnego niemieckiego rządu centralnego”.

Dziennik „Times” polemizując z Vansittartem utrzymuje, że bez centralnego rządu niemieckiego niemożliwa jest odbudowa gospodarcza tego kraju. Dziennik posuwa się do twierdzenia, że dziś niebezpieczeństwo nie polega na groźbie odrodzenia napastniczego państwa niemieckiego, lecz na podziale Niemiec na części które staną się pionkami w współzawodnictwie państw zwycięskich. „Podzielone Niemcy — pisze dziennik — oznaczają dziś podzieloną Europę, a podzielona Europa oznacza rozdział sojuszników, którzy wspólnie wygrali wojnę i powinni wygrać pokój.”

Polska:

Armia Krajowa

WARSZAWA, 26. X. (AP) — Nielegalny „rząd warszawski” polecił wydziałowi bezpieczeństwa (którego naczelnikiem jest jak wiadomo sowiety oficer Radkiewicz — przyp. Red.) zlikwidować resztki zbrojnego oporu przeciw rządowi. Akcję tę przedsięwzięto w chwili, gdy skończył się termin ujawniania się byłych żołnierzy Armii Krajowej. Podobno część już wyszła z ukrycia i poddała się w Krakowie, pisząc na ogłoszoną przez nielegalny „rząd warszawski” amnestię. 25 procent z nich byli to oficerowie. Pewna, bliżej nieokreślona liczba, poddała się na Pomorzu.

Niewiadomo, ilu byłych żołnierzy Armii Krajowej jeszcze się ukrywa, ale koła nielegalnego „rządu warszawskiego” przypuszczają, że liczba ich wynosi tysiące.

W związku z zajęciem polskich miast wojewódzkich przez załogi rosyjskie, rozeszły się szeroko pogłoski, że oddziały Polskiego Ruchu Podziemnego, w tym byli żołnierze Armii Krajowej, dokonują reorganizacji.

Niemcy:

Aresztowanie burmistrza

BERLIN, 26. X. (Reuter) — Mianowany przez władze sowieckie burmistrz jednego z okręgów berlińskich Bachman został aresztowany przez niemiecką policję, ponieważ wojskowe władze brytyjskie oświadczyły, że nie usłuchał on poleceń brytyjskiego zarządu wojskowego.

Nowe dekry

BERLIN, 26. X. (Reuter) — Dowódca sowieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech Zukow udzielił administracji niemieckiej upoważnienia do wydawania praw z tym, że nie mogą one być sprzeczne z prawem wydawanym przez komisję kontrolną, czy przez sowieckie władze wojskowe.

Wielka Brytania:

Montgomery Szefer Sztabu

LONDYN, 26. X. (Reuter) — Brytyjskie dzienniki twierdzą, że marsz. Montgomery opuścił na swoje stanowisko przedstawiciela brytyjskiego w sojuszniczej komisji kontrolnej w Berlinie i objął po Sir Allanie Brooke stanowisko szefa sztabu imperialnego. Dwa dzienniki londyńskie wyrażają przypuszczenie, że następcą marsz. Montgomery zostanie były minister skarbu Sir John Anderson. Brak urzędowego potwierdzenia tej wiadomości.

Energia rozbitego atomu

LONDYN, 26. X. (Reuter) — Prof. Oliphant, przewodniczący związku brytyjskich naukowców, który współpracował w produkcji bomby atomowej, wygłosił przemówienie, w którym określił energię uzyskiwaną z rozbicia atomu. Powiedział on, że z jednego funta węgla zwyczajnego otrzymać można jeden kilowat energii elektrycznej, z funta uranu otrzymuje się 15 milionów kilowatów. Oznacza to, że samochód może przebiec przy energii, dostarczanej przez funt uranu, 12 milionów mil. Wiele Brytania może w ciągu 4 — 5 lat wykażać to kosztem 50 — 100 milionów funtów szterlingów.

Emigracja żydowska

LONDYN, 26. X. (Reuter) — Znany lekarz londyński prof. Plesch w liście ogłoszonym w dzienniku brytyjskim „Sunday Times”, proponuje skierowanie emigracji żydowskiej do Trypolitanii lub do Cyrenajki. Uważa on, że dyskusje na temat Palestyny nie doprowadzą do niczego, ponieważ

Co słychać?

ani Arabowie ani Żydzi nie chcą ustąpić ze swego stanowiska, a poza tym byłoby dla Żydów szkodliwym, gdyby udali się do Palestyny, gdzie będą stanowić nadwyżkę ludności w tym niewielkim kraju.

Wiochy:

Okradziono bank

RZYM, 27. X. (ANSA) — W nocy dnia 23 bm. nieznani sprawcy włamali się do Banco di Roma i skradli banknoty wartości 11 milionów lir.

Kronika sportowa

Zawody piłki nożnej

Jednostki Pozadyw. — Baza = 0:1

Finałowe mecze piłki nożnej o Mistrzostwo Korp. nie zawiódły pokładanych nadziei. — Stali się rzeczywiście wielką atrakcją naszego życia sportowego. Rozegrany dnia 14 października mecz pomiędzy Jednostkami Pozadyw. i Bazą był trzecim z kolei stwierdzeniem tego faktu.

Na popularnym stadionie w Fermo spotkały się w niedzielę dwie drużyny o idealnie wyrównanej klasie. Obie są na dorobku, obie niedawno, tuż przed Mistrzostwami, powstały, obie robią zdecydowane i trwałe postępy. Jedną stanowi reprezentację Bazy i 7 DP, druga: Zandamerii, Łączności i Saperów korpusnych. — Pierwszą trenuje Jerzy Bułanow reprezentujący najlepsze tradycje piłkarstwa warszawskiego — drugą Edmund Gienza — as piłkarski Śląska. Na obu drużynach widać rezultaty solidnej, systematycznej pracy trenerów — obie są zacięte, ambitne, wytrwałe — grają na ogół fair. Nie reprezentują jeszcze klasy wysokiej, ale są na dobrej drodze do niej.

Mecz Jednostek Pozadyw. z Bazą był widowiskiem, na którym widz — nawet nie zainteresowany „klubowo” — nie mógł się nudzić. Przez pierwszych 30 minut gry przewaga była niemal całkowicie po stronie Bazy. Drużyna Jednostek Pozadywicznych grała chaotycznie, jakgdyby bez ochoty. Baza prawie nie schodziła z pola przeciwnika — znacznie więcej strzelała — lecz doskonalą bramkarz Pindus bronił wszystko. Pozadywicy ni rzadko gościli pod bramką Bazy, ale każdy ich wypadek był groźny. Groźny, i nie wykorzystany. Czterokrotnie napastnicy Pozadywicznych byli z piłką sam na sam z bramkarzem przeciwnika i zawsze daremnie. Dopiero za piątym razem w 35 minucie po akcji lewą stroną Pańczyżyn — strzelił pierwszą bramkę. Jednostki Pozadyw. prowadzą 1:0!

Obraz gry zmienia się teraz całkowicie. Pozadyw. zaczynają grać z sercem, ruszają się, chodzą do każdej piłki. Gra jest całkowicie wyrównana, a pod koniec pierwszej połowy na wet zarysowuje się przewaga Jedn. Pozadyw. Do przerwy wynik pozostaje bez zmiany 1:0.

Po przerwie Pozadywicy ciśną. Drużyna Bazy, w której Habowski przeszedł na środek ataku, a Gienza na pomoc — nie może temu zaradzić. Baza ryzykuje odważny lecz niebezpieczny eksperyment: wszystkich najlepszych graczy przerzuca do ataku. Weterani: Hodur, Habowski, Gienza znajdują się teraz w środkowej trójkie napadu. Grają na Gienzę, który próbuje strzelać z daleka. Uda się to tylko dwa razy. Obrona i pomoc Jednostek Pozadyw. szybko zorientowała się w sytuacji i nie dopuszcza więcej Gienzy do strzału. Pomoc Jednostek Pozadyw. cofnęła się do obro-

czek na okaziciela na sumę 9 milionów 600 tysięcy lir.

Japonia:

Rozporządzenie Mac Arthura

TOKIO, 26. X. (Reuter) — Gen. Mac Arthur wydał rozporządzenie, aby rząd japoński przekazał sojusznikom całą swoją własność dyplomatyczną i konsularną oraz archiwa na całym świecie i aby odwołał dyplomatycznych i konsularnych przedstawicieli w krajach neutralnych.

Stany Zjednoczone:

Wybory w Wenezueli

CARACAS, 24. X. (Reuter) — Rada zwycięskich rewolucjonistów w Wenezueli zapowiedziała zwołanie zgromadzenia konstytucyjnego w jak najkrótszym czasie i wybór prezydenta w kwietniu. Obiecała również swobodę działania wszystkim partiom i wolność prasy.

Na czele grupy młodych oficerów, która przeprowadziła rewolucję stoi syn Gomeza b. dyktatora Wenezueli.

Chiny:

Własność brytyjska

CZUNG - KING, 26. X. (Reuter) — W chińskim zgromadzeniu prawodawczym uchwalono nowe prawo, które zmieni stan brytyjskich urządzeń użyteczności publicznej w Szanghaju. Rzecznik rządu chińskiego podkreślił, że nie zmieni się przez to zasada własności. Cały majątek towaryszystw zagranicznych został już zarejestrowany w Chinach. Zostanie on wcielony do kompanii chińskich.

Rosjanie opuszczają Mandzurię?

CZUNG - KING, 27. X. (Reuter) — Przedstawiciel marsz. Czang-Kaj-Szeka w Mandżurii Hsing - Shiskui, który przybył do Czung - Kingu, aby omówić sprawę wycofania wojsk sowieckich z Mandżurii powraca na swoje stanowisko. Dzienniki chińskie podają, że czerwona armia wycofa się z Mandżurii do 3 grudnia. Na wybrzeżu mandżurskim wylądują oddziały Czang-Kaj-Szeka. Przewiezie je tam 7 flota amerykańska.

Poszukiwania

Stachowska Hildegarda i córka Barbara oraz krewni i znajomi poszuk. przez Stachowski Henryka Pol. For. CMF 633-G.

Zatej Franciszek poszukuje krewnych i znajomych Pol. For. CMF 524.

Tomeczyk Franciszek ur. 1900, T. Stefania ur. 1906, R. Stanisława ur. 1923, ostatnio przebywali w Niemczech. Ostatnie miejsce zam. w Polsce: Drozdów gmina Swiniec pow. Turek woj. Poznańskie poszuk. — przez T. Mariana Pol. For. CMF 605

Bednarek Hubert z Paniówek pow. Rybnik poszukuje krewnych i znajomych Pol. For. CMF 437.

Wawrzyńczyk Adolf był w armii niemieckiej oraz Klima Antonia ur. 1923 w Niedobyczach Górny Śląsk, ostatnio w Niemczech poszuk. przez Nawrot Stefana Pol. For. CMF 619.

Tarczyński Zbigniew z Chyrowa poszukiwany przez Bazala Stanisława. P. 53 Pol. For. BAOR oraz Bockenheim Tadeusza Pol. For. CMF 606.

Bobowiec Stanisław ze Lwowa, B. Witold, Gross Rudolf ze Lwowa oraz kolegów i znajomych poszuk. Gross Józef Pol. For. CMF 648.

Stadnik Albina ostatnio w Bobrach, Nowikowski Wiesław, Dzindzio Mikolaj, Halewicz Leopold poszuk. — przez Hruby Włodzimierza Pol. For. CMF 648.

Hellmuth Boenke i Zofia, ostatnio zam. w Chełmie nad Wisłą, (Pomorze) oraz krewni i znajomi poszuk. przez Rohde Antoniego Pol. For. — CMF 648.

Konarski Jerzy zam. do 1944 r. w Warszawie, Konarski Adam był w armii polskiej we Francji poszuk. — przez Konarski Szymona 25 rue Taitbout, Paris IX.

Smolarska Halina, po powstaniu deportowana do Wiednia: Wien XXV Liesing Brunnerstrasse 340 Wohnlager poszuk. przez Smolarski Władysław 25 rue Taitbout, Paris IX.

Jankowski Edmund ostatnio w Normandii poszuk. przez J. Henryka — Pol. For. SME CMF Polish Eng. Wing.

Zurawka Jerzy, ostatnio oflag II, e Waidenberg, Zurawka Władysław oraz koledzy z gimnazjum w Tucholi poszuk. przez Zurawka Jana Pol. For. SME CMF Pol. Eng. Wing.

Cichocki Antoni poszukuje krewnych i znajomych Pol. For. CMF 65.

Dokąd pójść?

w sobotę 27 października

Teatr Garnizonowy ENSA (Petruszelli) — Film: „Marzenie” (z Flanagan i Allen).

3 przedstaw. g. 14.30, 17.30, 20.30. Center Theater (nad morzem) — Film: „Dom na 92 ulicy” (z Lloydem Nelsonem).

4 przedstaw. g. 12.00, 14.00, 16.00, i 19.00. — Nadto tylko wieczorem o godzinie 19.00 Komedia „Droga Ruth”.

OPERA - Teatro Piccini (Corso Vittorio Emanuele). — W sobotę dnia 27 października o godz. 20.00 odbędzie się przedstawienie opery „Trubadur” (Il Trovatore) Verdi’ego z udziałem artystów Scali mediolańskiej: — Ulisse (mezzosopran) i Battaglia (tenor) oraz Esca (sopran) i Cavallo (baryton).

Bilety są do nabycia w kasie teatru.

Wszędzie do nabycia książka

Ireny Wasilewskiej

ZA WINY NIEPOPEŁNIONE

Książka ta to zbiór najbardziej charakterystycznych listów, pamiętników i opowiadań dzieci polskich, w której każdy etap niedoli dziecięcej — od chwili wywiezienia z Polski, aż do ewakuacji z Rosji do Iranu, Indii, Meksyku, Afryki Wschodniej, lub Nowej Zelandii — znalazł swe odzwierciedlenie.

„Zaostrzony kurs”

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

nak przyznania korespondentów agencji „United Press”, Armata, że przebywając w Polsce obawiał się poprostu wysłać depesze do swych dzienników — cały materiał ogłasza dopiero po wyjeździe z Warszawy.

Stosunki w Polsce zmieniają się więc znów na gorsze. Nie mówiąc już o potwornych warunkach zdrowotnych i strasliwych brakach, terror polityczny nie tylko nie słabnie, ale przybiera na sile i wykazuje tendencję do dalszego zaostrzania się.

Tych tragicznych wypadków spodziewaliśmy się, zdając sobie sprawę z tego, że stanowią one nieodzowną część sowieckiego planu całkowitego wcielenia zajętych terenów i upodobnie- nia ich pod każdym względem do Związku Radzieckiego.

Na zakończenie jedna uwaga: zagranicą przypisywano wielkie znaczenie dopuszczeniu korespondentów prasy światowej do Polski. Korespondenci ci w Polsce byli, ale przecież nie to jest głównym celem ich podróży, abyśmy dowiedzieli się o tym, co dawno wiedzieliśmy, lub czego się domyślaliśmy. Naważnie zaś nie widac żadnych innych konkretnych wyników.

Współodpowiedzialność Ameryki w sprawie Palestyny

Prez. Truman nie czytał warunków zawieszenia broni z Włochami

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Korespondent dziennika amerykańskiego „New York Times” donosi, że prezydent Truman zobowiązał się w imieniu Stanów Zjednoczonych do współpracy, jeżeli idzie o politykę w stosunku do Palestyny. Opublikowanie tej wiadomości kładzie kres dotychczasowemu zarzutom brytyjskim, że Amerykanie ograniczają się do udzielenia rad, natomiast nie chcą przyjąć odpowiedzialności. Wyraża się przekonanie, że dzięki współpracy państw anglosaskich zostanie załatwiony ten trudny problem, ważny nie tylko dla stosunków angielsko-amerykańskich, ale dla całego Środkowego Wschodu.

Z Londynu donoszą, że generalny

Przemówienie min. Bevina w Izbie Gmin

Jedynym sposobem uzyskania bezpieczeństwa jest odstąpienie od podlegania wojny

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

Bevin powiadomił, że wielu zesłanych właściwie odsyła się spowrotem do Niemiec, ponieważ są to ludzie, dla których Hitler odebrał ziemię od Polaków i innych narodowości na obcych terenach.

Bevin wyraził nadzieję, że Czechosłowacja będzie nadal demokratyczną i przypomniał, że Czesi, Słowacy i Niemcy sudeccy żyli razem w zupełnej zgodzie dopóki agenci Hitlera nie obalili tego demokratycznego państwa. „Nie powinniśmy być zbyt surowi w stosunku do Polski czy Czechosłowacji”.

Podział na strefy okupacyjne w Niemczech nie był błędem, ale...

Mówiąc Niemcom, minister omawiał możliwości utworzenia centralnego rządu. Możliwości te rozważano w pewnym czasie, ale plany te musiały być zmienione. Niemcy są

Minister przypomniał Izbie Gmin, że wszystkie te kraje w Europie mają maszyny rządowe zupełnie zniszczone. Były one dwa razy zajęte zbrojnie i należy sobie wyobrazić, czym byłaby Wielka Brytania, gdyby najechnały na nią dwie armie. Nie można oczekiwać rzeczy niespodziewanych i mieć nadzieję, że nowa organizacja, która działa od 6 miesięcy może wszystko doskonale załatwić.

Bevin zapewnił, że w ciągu trwania rządu koalicyjnego obiektywnie zbadał położenie, gdy jeszcze Eden był ministrem spraw zagranicznych.

krajem, w którym w ogóle nie ma organizacji, który został rzucony w stan zupełnej anarchii — przewódca odeszli i wszystko się załamało. Można powiedzieć, że stworzenie stref okupacyjnych było błędem. Bevin uważa, że raczej nie. Patrząc wstecz można powiedzieć, że byłoby lepiej, gdyby stref tych nie utworzono, ale związane są z tym poważne względy polityczne, których minister nie chce wprowadzać do obecnej debaty. Zaznacza tylko jedno, że daleko łatwiej jest rozpocząć walkę, niż ją zakończyć i to zakończyć ją wtedy i w taki sposób, jak się chce. Jest to zwłaszcza trudne jeżeli się weźmie pod uwagę warunki 70 milionów ludzi, znajdujących się w stanie anarchii.

Granice i strefy wpływów nie są tak ważne...

„Zresztą — mówi minister Bevin — nie uważam, aby granice i strefy wpływów były tak ważne, jak to się zwykle uważa wobec rozwoju wiedzy. Nie uważam, aby przeniesienie terytorium znacząco tak wiele dla bezpieczeństwa. Trzeba pamiętać, że narody, które podlegają atakom dążą do tego bezpieczeństwa i że to wpły-

wa na ich stanowisko. Jedynym sposobem, w jakim można te zagadnienia rozwiązać jest stopniowe odstępowanie od podlegania wojny i pozwolenia aby miejsce obaw zajęło wzajemne zaufanie i współpraca. Mam nadzieję, że mimo trudności tak się sprawy potoczą”.

Tito przeciw biskupom katolickim

LONDYN, 27. X. (Reuter) — Jak donosi z Belgradu korespondent Reutera, Tito odpowiedział na protest biskupów katolickich w sprawie traktowania kościoła katolickiego w Jugosławii.

Tito twierdzi, że biskupi katolicki „okazali jasno swą głęboką wrogość względem nowej Jugosławii”.

List pasterski biskupów jugosłowiańskich stwierdza, że mimo zaprzestania działań wojennych nie ustały wyroki, skazujące księży katolickich i że kościół nie ma możliwości bronić się przeciw atakom prasy, ponieważ nie może obecnie wychodzić żadna gazeta katolicka.

Apetyty sowieckie w Niemczech

STUTTGART, 27. X. (Reuter) — Jak dowiaduje się korespondent Reutera istnieje tajna lista 40 niemieckich kompleksów przemysłowych, położonych w strefach okupacyjnych sojuszników zachodnich, których rząd rosyjski domaga się tytułem odszkodowań. Lista ta obejmuje zakłady Kruppa. Zakłady Goeringa i I. G. Farben Industrie i wiele innych wielkich zakładów przemysłowych. Połowa z nich znajduje się w brytyjskiej strefie okupacyjnej, szczególnie w Zagłębiu Ruhry.

Wydała się koniecznym omówienie tej sprawy na przyszłych konferencjach czterech mocarstw. Wprawdzie umowa w Poczdamie przyznała Rosji nominalną część zakładów nieistotnych dla przemysłu niemieckiego a położonych w strefie okupacyjnej sojuszników zachodnich, ale wywiezienie do Rosji zakładów wymienionych na powyższej liście pozbawiłoby Niemcy pewnych istotnych gałęzi przemysłu, z których sojusznicy zachodni nie mogą zrezygnować.

Samobójstwo b. ministra hitlerowskiego

WIESBADEN, 27. X. (Reuter) — Dr Robert Ley, były minister pracy rządu hitlerowskiego, który przebywał w więzieniu w Norymberdze w oczekiwaniu procesu jako przestępca wojenny, popełnił samobójstwo przez powieszenie.

Wilk w skórze jagnięcia... Moskwa chce „uwolnić” Słowian od niebezpieczeństwa germanskiego, a sama...

MOSKWA, 27. X. (Reuter) — Sowieckie czasopismo „Nowe czasy” za miniejszy artykuł, który mówi m.in.: „Głównym zagadnieniem europejskim jest dzisiaj usunięcie od ludności słowiańskiej raz na zawsze niebezpieczeństwa germanizmu. Klęska Niemiec stworzyła wreszcie warunki, potrzebne dla rozwiązania tego problemu historycznego. Zadawałający układ międzynarodowych stosunków w Europie wymaga przede wszystkim zapewnienia wolności i niepodległości Słowian i innych krajów Europy środko-

wej i południowej, mierzących pokój i zabezpieczenia ich przed możliwym powtórzeniem się agresji niemieckiej, która stanowi główną groźbę dla narodów Europy.

Oprócz czynników narodowościowych należy również wziąć pod uwagę czynniki historyczne, strategiczne i gospodarcze. N. p. dziś wszystkie kraje mierzące pokój mogą zgodzić się na to, że Polska musi mieć szeroki dostęp do morza Bałtyckiego i że granica polsko-niemiecka musi być ustalona na Odrze i Nisie. Poza okazywaną troską o trwałość pokoju i pomyślność mniejszości narodowych, kryje się naprawdę obawa czynników reakcyjnych w krajach sojuszniczych przed wyciągnięciem wniosków z klęski Niemiec i chęć doprowadzenia do tego, by kraj ten nie stracił swojej pozycji pierwszorzędnej czynnika wojskowego i politycznego, któryby mógł odgrywać określoną rolę w równowadze sił europejskich”.

(Jak często bywa w publicystyce sowieckiej, tak i ten artykuł posługuje się argumentami na ogół słusznymi. Nie argumenty są jednak ważne, ale ich cel. Rosji idzie o ustalenie swojego stanu posiadania i utrwalenie porządku, stworzonego przez nią w Europie środkowej i południowej. Dope-

łnianie się o zabezpieczenie wolności i niepodległości Słowian, nasuwa na myśl panslawizm, który dla polityki carskiej był narzędziem w rozbijaniu Turcji, czy też atutem w jej grze przeciw Austrii. W rzeczywistości celem polityki carskiej jak i sowieckiej jest całkowite wcielenie tych terenów. Ostatnio Rosja obawia się gry angielskiej w stosunku do Niemiec i stąd pojawia się jej troska o bezpieczeństwo Europy środkowej).

B. min. Eden mówi:

„Świat jest w niebezpieczeństwie”

LONDYN, 27. X. (UP) — Były brytyjski minister spraw zagranicznych Eden stwierdził w swym wczorajszym przemówieniu, że „świat znajduje się bezspornie w wielkim niebezpieczeństwie. Potrzebujemy ciętłego, spokojnego, rozsądnego kierownika”.

Eden przemawiał na Uniwersytecie w Leeds i twierdził, że nawet w chwili, gdy każdy naród będzie dysponować bombą atomową bezpieczeństwo poszczególnego narodu nie będzie zabezpieczone. Istnieje konieczność kontroli tej nowej siły, która ma tak wiel-

ką moc niszczącą. Międzynarodowa — współpraca jest jedyną drogą do kontrolowania tej broni.

W dalszym ciągu Eden powiedział, że Wielka Brytania nie ma powodu do niepokoju wobec ogromnych zasobów Ameryki i Rosji. Żaden naród nie jest dostatecznie silny, aby opanować Europę, a tym mniej, aby opanować — świat.

Demobilizacja Czechów z RAF'u

PRAGA, 27. X. (UP) — W Izbie Gmin udzielono pisemnej odpowiedzi w sprawie czeskich członków lotnictwa brytyjskiego. Odpowiedź ta stwierdza, że lotnicy narodowości czeskiej, którzy przybyli do Wielkiej Brytanii w r. 1940, z małymi wyjątkami należą do czeskiej sekcji RAF'u. Pozostali są członkami czeskich sił zbrojnych i ich demobilizacja jest sprawą czeskosłowackich władz wojskowych. Ci, którzy przed wojną przebywali w Wielkiej Brytanii zostaną zdemobilizowani w Anglii.

Adres: Red. i Adm.: P.F. CMF 262. Wydawca: Oddział Kultury i Prasy. Wychodzi 6 razy w tygodniu. Cena 3 złr.